J. Beneustocka, k. 21; Ludwika Sterna, rs. 2 kop: 75; Dawida Sarnak, rs. 2; Eliasza Tabaksman, k. 9; Gecla Maliniak, rs. 1 k. 8; Peretza Hertz, rs. 1 k. 71; Peretza Wureelsaft, k. 9; Hertz Fachs, k. 66; Pejsacha Muszka, rs. 3 k. 15; Kraela Sauermilch, k. 18; J. M. Lindeuszatt, rs. 3; Hersza Grobsanda, kop: 9; Mendla Goldflam, rs. 12 k. 40; Joska Milgram, k. 9; Natana Kraushaar, k. 9; Moszka Weitzensaug, rs. 1 k. 41; Hindy Dawindsohn, rs. 31 k. 60; Felicji Fränkel, rs. 10; *b)* Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach, kursujących za pośrednictwem osób uproszonych, PP.: Anny Rebeki Winawer, rs. 7 k. 82; Heleny Mendelsohn, rs. 9 k. pół; Naftala Dawidsohn, rs. 1 kopiejek 84; Ogółem wpłynęło rs. 130 kopiejek 11 i pół, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a)* Biednym i podupadłym w liczbie osób 658, rs. 179 k. 40; *b)* Chorym za obrębem szpitala 19, rs. 15 kop: 95; *c)* Położnicom 13, rs. 12 kop: 55; *d)* Za karmienie dzieci ubogich rodziców 9, rs. 12 kop: 90; *e)* Posługującym ubogim chorym 2, rs. 4 k. 59; razem wspierano osób 101, rs. 225 k. 39. — Prezydujący, M. *Feinkind.*

Panie Redaktorze! Wyczytawszy w Nr. 266 *Kurjera Warszawskiego* użalenie się Pana P. Obywatela z Pogranicza, na nadużycia jakie od pewnego czasu z podrabianemi winami szampańskiemi u nas się przytrafiają; jakoż zważywszy uwagę Pańską jakoby kwestja ta dokładnie tylko przez którego z reprezentantów oryginalnych win szampańskich wyświetloną być mogła, poczytuję sobie za obowiązek, udzielić Panu żądane objaśnienie. Niestety! zażalenie Pana P. jest sprawiedliwe, od lat bowiem kilku potworzyły się w Niemczech fabryki podrabiające wina szampańskie, dla których rozpowszechnienia ośmielają się używać firm, etykiet, a nawet i stępli na korkach wypalanych, wyłącznie reputowanym producentom win szampańskich we Francji właściwych. Wina te niemieckie na sposób szampańskich podrabiane, są gatunku bardzo pośledniego, dla tego też znacznie tańsze od win prawdziwych szampańskich. Niektóre więc tutejsze handle jako też restauracje i tym podobne zakłady, a nierównie więcej na prowincji, niepokojeni bezustannie przez ajentów miejscowych lub wojażerów z zagranicy przybywających, sprowadzają i protegują te niemieckie podrabiane wina, celem zaś osiągnięcia większych zysków, sprzedają je za oryginalne francuzkie. Czyny te są rzeczywiście oburzające, nie dosyć bowiem że producentom prawdziwych win szampańskich, pod których firmy się podszywają, reputację psują, że moralne i materjalne szkody im zrządzają, nie dosyć, że publiczność naszą zawodząc na stratę narażają, lecz nadto, przez namowy i podrabianie oznak zewnętrznych, reputowanych firm szampańskich, któremi swe wyroby przystrajają, handlujących winami temi w kraju naszym, do zboczenia z drogi prawa i do demoralizacji pobudzają. Racz przeto Sz: Redaktorze objaśnienie to w swem piśmie umieścić, Pana P. zaś upewnić, że jeżeli nie współkoledzy moi, to ja sam, jako wielce w tem interesowany, kwestją tę należycie podniosę; jakoż dla zapobieżenia dalszemu szerzeniu się tych nadużyć, stosowne kroki tak na drodze sądowej jako też administracyjnej a nawet i dyplomatycznej tu i za granicą już poczyniłem. Jestem przekonany, że nadużyciom tym ogółowi i mnie wielką krzywdę zrządzającym, wkrótce skutecznie zaradzić podołam. Nadto, w skutek powyższego objaśnienia, mam niepłonną nadzieję, że osoby, które przez poduszczenia i nacisk stron interesowanych chwilowo z drogi prawej zboczyli, niebawem godność swą współobywatelską uczują, a zważywszy, że w rezultacie z tego dla nich tylko utrata dobrej reputacji jako też jawnie kompromitująca odpowiedzialność przed światem i sądem koniecznie wyniknąć musi, dalszemu szerzeniu tych nadużyć sami zapobiedz będą się starali. — Józef *Hochedlinger*, Reprezentant w Królestwie Polskiem Win Szampańskich L. *Roederera* w Reims.

W tych czasach, nadeszło do portu w Gdańsku, mnóstwo najróżnorodniejszych płodów natury, przemysłu i sztuki Japońskich. Są tam przecudne tkaniny, uderzające tak dokładnością wyrobu jak i pięknością barw; papier włóknisty, swoją mocą równający się prawie naszym tkaninom; mappy jeograficzne nadzwyczaj szczegółowe i dokładne, bardzo trafnemi znakami uwidomiające topograficzne położenie; xiążki illustrowane, w których naprzykład rośliny, oddane są z taką wiernością rysunku, taką świetnością i świeżością barw, iż Europejskie litografje, nie są w stanie nic podobnego wykonać. W ogóle wiadomości o Japończykach i Japonji, czy to z dziedziny rolnictwa, czy też z dziedziny przemysłu i sztuki, budzą w Europejczykach zadziwienie, blizko graniczące ze wstydem, gdyż podziwiając cywilizację Japońską, zadają sobie pytanie, kto ją w tak dalekie zaniósł strony.

Z Lublina. — Między różnemi klęskami trapiącemi miasta prowincjonalne, nader ciężką jest monopolizm przekupniów i procederzystów. Wśród tak płodnej i bogatej okolicy, w jakiej leży Lublin, ktoby uwierzył, że pierwsze potrzeby musimy tu drożej płacić niż w Warszawie. Wprawdzie mięsa funt tutaj kosztuje 13 groszy, ale za to w tym funcie jest 10/13 kości i żył, a reszta ledwie mięsa. Lecz za to mówiąc nawiasem, tutejsi rzeźnicy obrastają dobrze w mięso— i mają po kilka czasem kamienic na pryncypalnych ulicach. W obecnym czasie gdy pszenica nader tania, a nawet zupełnie nie ma na nią kupców, bułeczki mamy tak małe, jak były w czasach największej drożyzny. W czasie nizkich cen na zboże, zwykle piekarze tłomaczą się tem, że ich chleb i bułki są ze zboża zakupionego jeszcze za ceny wysokie—ale nim wyprzedadzą te drogie zapasy, tymczasem znów ceny na zboże podnoszą się, i na nieszczęście nigdy piekarze nie mają zapasów z czasów cen zboża nizkich. Jeden tutejszy Młyn Parowy mógłby tylko obalić potęgę monopolizmu piekarskiego, ale ten większe ma dla nas dobre chęci i życzenia, niż obrotowy kapitał nader potrzebny i niezbędny w tym razie. Życzyćby należało, aby w tym wypadku poparli go ludzie zasobni i przedsiębierczy, zwłaszcza przy obecnej stagnacji handlu zbożowego. O nabiale, serach, maśle, o owocach i innych produktach dostarczanych do miasta—nic ma co mówić, gdyż przemysłowość wiejska w tej okolicy zupełnie jeszcze uśpiona, i cała uwaga gospodarza po folwarkach skierowana na produkcję ziarna.

Instytut Moral: Zanied: Dzieci, przeniesiony już został z Królikarni do nowego gmachu wzniesionego w bliskości Kościoła w Mokotowie. Poświęcenie wszakże tegoż wstrzymanem jeszcze zostało, z powodu niezupełnego uregulowania się tamże.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Ewangelickiego, składając Szanownym Paniom podziękowanie, za ofiarowaną dla chorych szarpię i starą bieliznę, zarazem uprzejmie uprasza o wspomaganie Szpitala i nadal takowemi. — Opiekun Prezydujący, D. *Jende.*

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Ewangelickiego, podaje do wiadomości, że w tymże Szpitalu są do wynajęcia lektyki urządzone do siedzenia i leżenia, za opłatą złp. 5. — Opiekun Prezydujący, D. *Jende.*

Nocy upłynionej o godz: 11 wynikł pożar w posessji Nr 1134, przy ulicy Żelaznej położonej, własnością P. *Liedtkie* będącej, gdzie mieści się fabryka garbarska, skutkiem którego spaliła się oficyna parterowa murowana, gdzie się mieściły warsztaty garbarskie; w sąsiedniej posessji Nr 1135, spłonęła szopa drewniana, tudzież w posessji Nr 836, od ulicy Ogrodowej spalił się dom drewniany parterowy gontami kryty. Poszkodowani w przybliżeniu podali straty a mianowicie *Lidtkie* na rs. 45,000. *Just* na rs. 3,000, a *Banasiewicz* na rs. 1,000. Przyczyna pożaru dotąd niewiadoma.

Słowieńcy w Karyntji chcą razem z Czechami, Morawianami, Słowakami i Chorwatami, obchodzić 1,000 letnią rocznicę Cyryllo-Metodejską.

Siódmy i ostatni zeszyt dzieła wydawanego nakładem xięgarni A. *Nowoleckiego*, pod tyt: *Dzieje Węgier*, wyszedł z druku dziś, do którego dla wszystkich pierwszych 700 prenumeratorów, jako *premjum* dołączony zostaje *Tytuł chromolitografowany* i *Mappa* Węgier. Cena dzieła całego w jeden duży tom oprawny, podnosi się na zł: 46 gr: 20. Na Urzędach i Stacjach pocztowych zło: 50.

Z Lubelskiego. — W obecnej porze chorób dziecinnych, uważamy za obowiązek zwrócić uwagę kochających dziatki Rodziców na to, że niebezpieczna choroba *krup*, nie jest już dziś tak straszną jak to było niezbyt dawno. Operacja przecięcia otworu pod gardłem i wprowadzenia rurki srebrnej do kanału oddechowego, którą dziecię wciąga powietrze do płuc, o ile słyszymy, coraz częściej się udaje. W tutejszej okolicy najpierwsza taka operacja dokonana była zeszłej zimy na 4-letnim synku PP. *Jankowskich* w Łubkach, przez znanych doktorów PP. *Zylińskiego* i *Krzyżanowskiego*. Kierując się jedynie dziełami i śledząc wciąż postęp swej nauki, obaj doktorzy odważyli się w obec Rodziców dopełnić poraz pierwszy tej operacji, tak nowej i przestraszającej, i można powiedzieć, wiara w naukę cudu dokonała, bo dziecię już bez nadziei życia, po tej operacji w parę tygodni zupełnie przyszło do zdrowia. Prawdziwa cześć i chluba należy się więc Panom *Żylińskiemu* i *Krzyżanowskiemu*, którzy pierwsi tu stawiąc śmiało czoło niepewnemu wypadkowi i grze, można powiedzieć, teorji z praktyką, ryzykowali zasłużoną przez długoletnią pracę swą opinję. Bo niechby się ta operacja była nie powiodła, dosłowniéby ją można nazwać zarznięciem. Szczęściem OPATRZNOŚĆ dozwoliła tryomfu *wiedzy* nad obawą i uprzedzeniem. — **

W Paryżu 6 b. m. o godzinie 12 z rana, w Kościele Śej Magdaleny, odbyły się zaślubiny Wł\u0061dy: Hr: *Branickiego*, z Marją Xiężniczką *Sapieżanką*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* haft krzyżową robotą na buty ranne, z przeznaczeniem: ażeby z kwoty otrzymać się mającej za tenże haft, połowa dołączoną została do ofiar na korzyść pogorzelców m. Mszczonowa; druga zaś połowa ażeby rozdzieloną została pomiędzy ubogich Warszawian, najbardziej potrzebujących wsparcia, do liczby których przed innymi zadyktowaną została *Albrechtowa* wdowa z siedmiorgiem dzieci, zamieszkała przy ulicy Wareckiej pod Nrem 1253. W tym tedy celu ogłasza się licytacja: a kto do południa w dniu 23 b. m. najwyższą kwotę poda, ten stanie się właścicielem rzeczonego haftu. Następnie ogłoszonem zostanie, kto z biednych jakie kwoty otrzyma z tej ofiary.

Pan Zygmunt *Kaczkowski*, wypuszczony został na wolność. Był on skazany na dwa lata więzienia.

Nakładem Xięgarni Alex: *Lewińskiego*, wyszła xiążeczka ósma *Czytań dla szkółek i ochronek wiejskich*, i zawiera: *Cztery legendy* (Śty Izydor, Śty Stanisław, Śta Kinga, Śty Kazimierz). Cena gr: 10.

Jutro od rana *nów*, w czasie trwania którego mamy mieć podostatkiem śniegu.

Od dziś zdaje się że sanna już ustali się w Warszawie; nie brak bowiem ani śniegu, ani mrozu.

Pierwszą na stałym lądzie lokomotywę po zwykłych drogach i ulicach chodzić mogącą, sprowadzono temi dniami do Bydgoszczy w Paznańskiem. Należy ona tamtejszemu towarzystwu górniczemu, które zamierza jej użyć do przewozu węgla z kopalń do Bydgoszczy. Za tym przykładem zamyślają i inne towarzystwa takie lokomotywy zaprowadzić.

Od dziś dostać można w znanych magazynach P. *Baryckiego*, pod Nr 552 przy ulicy Długiej, i 484 przy ulicy Miodowej, wszelkiego rodzaju ubiorów tak męzkich jak i dziecinnych, których znaczny zapas w robocie gotowej, przygotował właściciel z powodu zbliżających się Świąt.

Łaźnia parowa przy Nowym Zjeździe pod Nr 2623, jutro przymować będzie do kąpieli klassę najuboższą bez różnicy wyznań, *bezpłatnie.*

P. *Elsner*, Dentysta, powrócił z zagranicy, i zaopatrzył swój zakład artystyczno-dentystyczny, w najnowsze wynalazki, oraz znaczny zapas zębów sztucznych, amerykańskich, angielskich i francuzkich.

Wiadomości Zagraniczne.

PRUSY. *Berlin, 5 Grud:*. — *Kreuz Ztg* zaprzecza pogłosce o zwołaniu do Berlina wszystkich Jenerałów główno-dowodzących, oraz naczelnych Prezesów prowincji. Prezesowie pomienieni tylko przybędą jak zwykle, w charakterze Komisarzy rządowych, dla przedstawienia sprawozdań z obrad Sejmów prowincjonalnych.

Berlin 9 Grud:. — *Kreuz Ztg* donosi, że Król w d. 1 b. m. wyrzekł do deputacji z Marienwerder, między innemi co następuje: Ruch teraźniejszy jest w części nietyle skierowany przeciw reorganizacji, ile przeciw samej armji. Usiłują wszelkiemi środkami rozwolnić węzły karności armji. W przebiegu wypadków Gru-

dziążskich widać smutne tego następstwa. Toż samo dążenie objawia się również i na innem polu. Wystąpienie Rządu przeciw Urzędnikom pojedynczym, wywołało utworzenie funduszu narodowego, przyczem owe wystąpienie służy tylko za pozór do osiągnięcia innych celów. Zamiarem do którego dążą wszelkiemi środkami, jest zaprowadzenie Rządu Parlamentarnego. Ale tylko parlamentarne prawodawstwo a nie Rząd takowy, przyrzeczone jest przez Konstytucję. — W Lutym r. p. ma być obchodzoną uroczyście w Prusach stuletnia rocznica zakończenia wojny 7-letniej traktatem Habsburgskim. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 7go Grud:.* — Uroczystość poświęcenia bulwaru Xcia *Eugenjusza*, odbyła się w najlepszym porządku, jakkolwiek pogoda nie zupełnie jej sprzyjała. Cesarz odbył drogę od Tuilerjów do rogatki Tronowej, oraz napowrot konno, mając obok siebie Xięcia *Napoleona* i młodego Xięcia *Murata*. Do orszaku Cesarskiego, przyłączyły się ekwipaże Cesarzowej. Eskortę tworzyli stugwardziści i gidy. Sztab Cesarza nie był tak liczny, jak to miewa miejsce czasami przy przeglądach. Tłumy ludu zebrały się na tę uroczystość, a w niektórych miejscach, mianowicie na Place du Trone, dały się słyszeć okrzyki. Cesarzewicz nie był obecnym na uroczystości. Na placu Tronowym, gdzie się orszak zatrzymał, miał długą przemowę Prefekt Sekwany, przypominając wielkie roboty dokonane w Paryżu, i wykazując ich wpływ. Następnie Senator *Dumas*, Prezes Rady Municypalnej, zabrał głos dla wynurzenia życzeń, iżby taxa chleba utrzymaną została. Treść odpowiedzi Cesarskiej podaną już została z depesz telegraficznych, jakkolwiek żaden z dzienników, nawet *Monitor* nie powtórzył jej w zupełności. Uroczystość ukończyła się około godz: 5 po południu, chociaż tłumy snuły się po ulicach do późnego wieczora, a w Tuilerjach daną była wielka uczta. — *Monitor* dzisiejszy ogłasza niektóre uwagi z powodu szerzącej się bardzo nędzy między robotnikami fabryk bawełnianych. Przemysł bawełniany istnieje w 40 departamentach, główną jego siedzibą jednak jest dep: Dolnej Sekwany, gdzie się znajduje więcej jak 4ta część warsztatów tkackich w całej Francji. Z końcem Października, Ministrowie spraw wew:, robot publicznych i handlu, potwierali w pomienionym departamencie roboty przy drogach, dla dania zarobku biednym. *Monitor* otwiera zarazem listę składek dla dotkniętych nędzą robotników. Na czele stoi Cesarz który się podpisał na 25,000 fr:, Cesarzowa na 10,000 fran:, Cesarzewicz na 5,000 fr:, Xiężna *Matylda* na 1,000 fr:, poczem idą Ministrowie, Prezesi Senatu i t. d., z których każdy ofiarował po 500 fr:. — Onegdaj przywieziono do Tuilerjów 7 wielkich pak, zawierających dary od obu Cesarzów Japońskich dla Cesarza Francuzów. — W Paryżu obwiniają Gabinet Angielski o dwuznaczne postępowanie w sprawie greckiej, i mają nadzieję, że zwalony zostanie po zwołaniu Parlamentu. Podług przypuszczeń, miejsce jego zajmie ministerstwo torysowskie, z którem się połączy stronnictwo *Cobden-Bright*. — Krąży tu wieść iż Cesarz między 15 a 18m b. m. odwiedzi Barona *Rotszyld* w jego zamku Ferrieres. Król finansowy nie zaniedbuje naturalnie niczego, aby uświetnić to przyjęcie. Między innemi sprowadzono podobno z Czech 500 bażantów, na które odbędzie się polowanie. Jenerał dywizji *Rostolan* Senator, zmarł w swem mieszkaniu wiejskiem w pobliżu Aix. Dowodził on armją okkupacyjną francuzką w Rzymie po Jenerale *Oudinot*. — Cesarz powziąwszy wiadomość o chorobie Horacego *Vernet*, przesłał mu list własnoręczny, wraz z gwiazdą Legji honorowej. (Nord).

SZWECJA. *Sztokholm, 5 Grud:.* — Pomiędzy propozycjami podanemi w ostatnich dniach Sejmowi Szwedzkiemu, znajduje się wniosek Dyrektora banku P. *Wallenberg* ze Sztokholmu, iżby zaprowadzono w Państwach północnych jednakowy systemat miar i wag. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Depesza z Turynu datowana 11 b. m. donosi, że po uorganizowaniu się Gabinetu, wszyscy Ministrowie znajdowali się na posiedzeniu Izby. *Farini*, przedstawił program Gabinetu, przyjęty z zadowoleniem. Przyrzekł on uorganizować kraj wewnątrz i zapewnić mu odpowiednią godności zeprezentację na zewnątrz, oraz oddawał sprawiedliwość energji armji, w chwili smutnej próby, kiedy szło o utrzymanie siły prawa. Minister skarbu przedstawił budżet tymczasowy. — *La Marmora* złożył listownie powinszowania nowemu Gabinetowi, i oświadczył gotowość pozostania na dotychczasowem stanowisku dla dobra kraju. — Słychać, że posiedzenia Parlamentu Włoskiego zamknięte zostały zaraz po przegłosowaniu budżetu tymczasowego, i że obrady na nowo rozpoczną się dopiero w połowie Stycznia.

Z Aten 10go Grudnia piszą, że wybory reprezentantów wszędzie się spokojnie odbyły. Głosowanie ogólne trwa dalej i jest pomyślne dla Xięcia *Alfreda*. Nadeszło już za nim 70,000 podpisów. — *Patrie* Paryzka z 11go zapewnia, że Rząd tymczasowy Grecki otrzymał wiadomość o gromadzeniu się znacznych sił tureckich na granicy Albanji, oraz że Turcy nawet dopuścili się kilku napaści na territorjum Greckiem. Skutkiem tego wysłano notę stosowną do Konstantynopola, zwracając uwagę Porty na niebezpieczeństwo, jakie starcie między Grekami a Turkami wywołać może. — Xiążę *Alfred*, jak donosi depesza z Malty 11go datowana, udał się do Neapolu.

Berlińska *Bank und Handels Ztg* twierdzi, że sejm Pruski zwołany będzie na 10go Stycznia. — Poseł Angielski Buchanan, przybył do Londynu. — Król wydał postanowienie, upoważniające Ministrów wojny i marynarki, użycia summy 200,000 talarów, na budowę statków ewolucyjnych. — Z New-York wiadomości dochodzą do 29go z. m.: Pod Fredericksburg żadne poruszenia miejsca nie miały. — Skonfederowani starają się przeszkodzić postępom Jenerała *Rosenkranz* pod Nashville. — Związkowi zajęli Hudsonville, nad Missisipi. — Duchowieństwo, prasa i mówcy związkowi, oskarżają ciągle Anglją; a usposobienie to potwierdzane jest przez ogół. *(Schl. Zeit. St. Anzg.)*

Szarada.

Pierwsze trzecie jest imie, dobrze znane przecie,
Drugich trzecich poszukaj sobie w alfabecie,
Bez *pierwszej* zaś i *drugiej* bieda z pożywieniem,
Wszystek bardzo ponętny, gdy nie jest stworzeniem.
(Zeszła Szarada *Literatura*).

Wiadomości Literackie.

Ner 89 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: MarjaLeszczyńskia, przez H. Sk:, (z drzewo: rysun: *Tegazzo*); Modlitwa Pańska w siedmiu powiastkach: Ale nas zbaw odezłego, przez H. L., (z 2ma drzewo: rys: *Tegazzo*); Drzewo Lira, (z drzewo: rys: *Rudzkiego*); Pasy staropolskie, z drzewo: rys: *Tegazzo*); od Redakcji.— Prenumerata przyjmuje się na wszystkich Stacjach pocztowych Królestwa i Cesarstwa, oraz we wszystkich xięgarniach krajowych i zagranicznych. Skład główny w xięgarni Henryka *Natansona* w Warszawie. Cena w Warszawie kwartalnie złp. 7; na Urzędach i Stacjach pocztowych kwartalnie złp. 8 gr: 10.

Xięgarnia i Skład Nut Henryka Merzbach i Ludwika Polak przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 446, wprost XX. Bernardynów, otrzymała: „Rzut oka na nowy projekt bezwarunkowego równouprawnienia Żydów, a oraz odpowiedź na zarzuty, z któremi dzisiejsi ich obrońcy przeciw narodowi Polskiemu występują“, napisane przez Henryka Schmitta, Lwów, złp. 2 gr: 15; “Poezje Jolanty (Kazimiery z Łuszczewskich Komierowskiej)“, Poznań, złp. 7; „Filozofja Składu Apostolskiego“, przez X. A. Gratry napisana po francuzku, przełożona na język Polski przez X. Józefa Szpaderskiego, złp. 26 gr: 20; „Poselstwo Lorda Elgin do Chin i Japonji w latach 1857, 58, 59,“ opisał Wawrzyniec Oliphant, przekład z angielskiego przez A. z Kr: M., ozdobione sześcioma rycinami litografowanemi, zeszyt I, Chiny, z przedpłatąna zeszyt II, złp. 16; „Grammatyka niemiecka“, kładu Franciszka Lieder, przez Radę Wychowania Publicznego polecona do użycia Szkołom i Instytutom Naukowym w Królestwie Polskiem, wydanie piąte poprawne, cena exemplarza złp. 4.

Przyjechali do Warszawy.

Makomaski Lud: Ob: z Trembaczewa nr 634; Stadniccy Juljusz i Stan: Ob: z Osmolic nr 1245; Wojczyński Kacper Ob: z Wiączyna nr 1086.

Wyjechali: Błeszyński Erazm Ob: do Walenczowa; Klimaszewski Hip: Ob. do Grodna; Złotnicki Stan: Obyw: do Dziewczopola.

Przyjechali koleją żelazną: Działowska Julja Obyw: z Poznania nr 413; Koch Fryd: Kup: z Lipska nr 414; Silberman Babetta Ob: z Opola nr 1467.

Wyjechali koleją żelazną: Majewska Fran: Ob: do Galicji; Prokopowicz Emiljan Ob: do Poznania; Tchórznicka Filipina Ob: do Galicji.

DONIESIENIA.

Rada Szczegołowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus. — Podaje do wiadomości, że dnia 4 (16) b. m., o godzinie 5ej z południa, odbędzie się w Kancellarji Szpitala Dzieciątka Jezus, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę dla tegoż Szpitala, przez ciąg roku 1863 trumien, w ilości w jakiej potrzeba zajdzie, mniej więcej wszakże około 1,000 sztuk wynosić mogącej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 285.

Sobota.— Dnia 13go Grudnia.— Rok 1862.

DONIESIENIA.

Do Składu Towarów Rossyjskich Jana Gridina 2go, przy ulicy Nowy-Świat obok Wareckiej, nadszedł znaczny transport różnych Towarów, jako to: **Herbaty** Chińskiej w różnych gatunkach po zniżonych cenach, **Samowarow** różnych fabrykantów, Tac mosiężnych i blaszanych, Moździerzy, Żelazek, Kreszuarek, Miednic, Lichtarzy, Młynków do Kawy, **Kawioru świeżego** i **prasowanego,** Siomgi, **Łososia** wędzonego, Minogów, **Kilek** Rewelskich, Maślich, Czernośliwu, Grzybów marynowanych, Buljonu, **Sera zielonego,** Sago, **Groszku zielonego,** Mannowej Kaszki, Siemienia kanarkowego, Konfitur suchych i płynnych, Miodu praśnego i Lipcowego, Oleju Makowego, Słonecznikowego i Konopnego, oraz **Sieci do łowienia Ryb, Obuwia** ciepłego w znacznym wyborze Męzkiego i Damskiego, **Ubiorów** kuczerskich i wiele innych towarów, które sprzedają się po umiarkowanych cenach.

Płaszcz podszyty **Niedzwiedziami,** mało używany, jest do sprzedania za bardzo pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Śto-Krzyzkiej Nr 1343, u Właściciela domu.

Magazyn **Samuela Rosenstad** pod **Różą** przy ulicy Przechodniej, otrzymał transport **Kapturków** i **Czepków** włóczkowych w najnowszym guście. **Kalosze** rozmaitych fasonów; oraz wszelkich robót zaczętych i skończonych na kanwie, i wszelkich Materjałów tyczących się haftu, jako to: **Deseni,** rozmaitych **Włóczek, Peli, Filoseli, Pereł** i t. p., oraz **Wełny** i **Wigoni** białej na skarpetki.

Płaszcz Szopowy, w dobrym stanie, Kołdra jedwabna watowana i Samowar tombakowy, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Szpitalnej pod Nr 1354.

Skład Towarów Zelaznych
JANA DUSCHEK,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 427,
obok Poczty, przy Hotelu Saskim, w Warszawie.

Otrzymał **Szkatułki** kompletne, z Narzędziami do Rzemiosł, dla Osób dorosłych i dla Dzieci, różnej wielkości i gatunku. **Wagi dziesiętne,** od 1 do 15tu cent:, regularne i doskonale wyrobione.—Do Składu powyższego potrzebny jest **Uczeń** dobrego prowadzenia.

SKŁAD PAPIERU
i TOWARÓW GALANTERYJNYCH
M. SZAFIR.

otrzymał świeży transport:

Zabawek dziecinnych i różnych Gier towarzyskich.

Albumów gustownych do fotografji, począwszy od złp. 3 gr: 10 za sztukę na 25 obrazów, do złp. 100.

Fotografji znakomitych osób, w formacie biletów wizytowych.

Albumów do fotografji kieszonkowych, oraz małych fotografji do tychże, cena fotografji gr: 10.

Ramek do Fotografji **rozmaitego rozmiaru,** od gr: 20 za sztukę i wyżej.

Stereoskopów z doborowemi szkłami, z widokami do nich, sztuka wraz z 6ciu widokami złp. 13 gr: 10. Widoki pojedyncze **niekolorowane** po gr: 20, **kolorowane** po złp. 1 gr: 10 i wyżej.

Rejscejgów francuzkich różnej wielkości.

Farb w rozmaitych gatunkach.

Ecritoirów, czyli przyrządów do pisania.

Scyzoryków angielskich.

Papieru religijnego.

Xiążek do Nabożeństwa w różnych gustownych oprawach.

Papier dissert, oraz inne **na Kolendę** służyć mogące przedmioty, które po cenach nader umiarkowanych sprzedaje.

Znane kompleta Papieru listowego, to jest 100 arkuszy i 50 kopert, sprzedaje się po złp. 2 gr: 20, złp. 3 gr: 10, a to w gatunkach doskonałych i z cyframi **różnego kształtu,** podług życzenia każdego zamawiającego.

100 Biletów wizytowych, na papierze francuzkim, z obu stron glansowanym, **najstaranniej i najgustowniej** wyciskanych, dostarcza za złp. 5; zaś 50 takich biletów za złp. 3.

Wszelkie obstalunki nadesłane pocztą, jak **najakuratniej** expedjowane będą.

Ulica Freta, Nr 280, wprost XX. Dominikanów.



Bez pośrednictwa osób trzecich, potrzebna jest od Nowego Roku 1863, na bardzo pewną hypotekę domu murowanego w środku miasta **Summa Złp. 26,000.** Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 263 na 1m piętrze.

SKŁAD GŁÓWNY
OLEJU
pod firmą
FABRYKI ŁOTOSZYŃSKIÉJ,

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Dzwonnicą XX. Bernardynów.

Posiada znakomity zapas **OLEJU RAFINOWANEGO** do palenia, od dawnych lat znanego z dokładnego oczyszczenia z ciał obcych i posiadania potrzebnych przymiotów chemicznych. Tamże nabyć można **OLEJ LNIANY** wystały, jak również **POKOST SKORO-SCHNĄCY.**— Przytem nadmienia: że dla oszczędzenia fatygi Osób bezpośrednio interesowanych zawsze, jak również i obecnie, wydawane są każdemu żądającemu odpowiednie **KARTKI,** z odbitym swej firmy napisem, bez względu na ilość zakupioną.— W końcu zwraca uwagę, że przy nabywaniu Oleju, zarówno należy mieć na względzie tak gatunek jak i objętość **MIARY.**— Przy każdej większej partji, odstępuje się stosunkowy rabat.



W Magazynie Mebli **Braci Olsztyńskich**, przy ulicy Krako:-Przedm: Ner 388, w domu Wgo Oranowskiego, są do sprzedania różne **Meble**, wykończone podług najnowszych modeli zagranicznych, jako to: Garnitury palisandrowe, orzechowe, mahoniowe; Kozety, Kozetki, Szeszlągi, Fotele, Napoleonki, z wysłaniem lub bez, Stoły, Stoliki do kart, Sekreterki, Biurka, Etażerki, Stoliki i Toaletki do robót damskich, Łóżka, Toalety, Umywalnie, Szafki nocne, Stoły jadalne, Kredensa, Krzesła wyplatane w różnych fasonach, Foteliki i Stoliki dla Dzieci na Kolendę i t. p. różne Meble, jak najlepiej wykończone; oraz przyjmują się wszelkie roboty Stolarskie i Tapicerskie, po cenie umiarkowanej.


Mamki z młodym i zdrowym pokarmem, Miejskie i Wiejskie, znajdują się u Akuszerki Ciecierskiej przy rogu ulic Złotej i Zgody pod Nr 1521.

W Magazynie Jubilerskim

F. GOEBEL,

od lat 10ciu exystującym przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 380, wprost Poczty,

WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA
po cenach kosztu
wszelkich Wyrobów Złotych,

jako to: GARNITURY, BRANSOLETY, BROSZE, ŁAŃCUCHY, KOLCZYKI, począwszy od dziecinnych małych po Złp. 5 za parę; znaczny dobór PIERŚCIONKÓW na różne ceny, począwszy od Rubla; KLUCZYKI, GUZICZKI i t. p.; wszelkie Wyroby Jubilerskie aż do zupełnego wyprzedania.

Nadmienia się Szanownej Publiczności iż powyższe Wyroby są prawie wszystkie tutejszego wykończenia i trwałe co do mocy.

Również jest do zbycia, ogólnie, Urządzenie SKLEPU na takiż Zakład; Dwa dobre WALCE i Sto kilkadziesiąt STĘPLI do Robót Złotych i wszelkie inne NARZĘDZIA.

(Uprasza się Osoby które pozostają dłużne ażeby się pospieszyły z oddaniem należytości).

Skład Materjałów Piśmiennych, Galanterji i Zabawek Dziecinnych Henryka Schertzmana, na Krakow:-Przedmieściu Nr 411 (9), w domu Wgo Grodzickiego, napełnił się w skutku wyjazdu Właściciela onegoż Zagranicę do głównych miast handlowych, Rozmaitemi **Towarami**, które dla mnogości swojej trudno wyszczególnić. Przedmiota wszelkie odznaczają się praktycznością, smakiem, pożytkiem i przystępnością w cenie; dla tego też na nadchodzącą Gwiazdkę każdy znajdzie Podarek dla każdego wieku, płci i stanu, w stosownej cenie, od złotówki do kilkunastu rubli wartości; nadto na większem kupnie odstępuje się stosowny rabat. Oczekiwane **Świece** Parafinowe tamże nadeszły w wielkiej ilości.

Dom Komissowy Ziemiański, przy ulicy Bielańskiej Nr 611. — Zawiadamia JJWW. Obywateli, chcących sprzedać swe Majątki lub wydzierżawić, aby raczyli nadesłać anszlagi z szczegółowym opisem i z jakim inwentarzem, lub bez, gdyż zgłaszają się liczni konkurenci. — Tamże są zlecenia do sprzedaży Dóbr większych i mniejszych po różnych cenach i w różnych okolicach Królestwa. Propinacja korzystna, przy trakcie bitym, w bliskości Warszawy, do wydzierżawienia lub zamianę na Kolonję, albo Dom w Warszawie z dopłatą, pod korzystnemi warunkami. Tamże potrzebni są: Ogrodnicy, Stelmachy, Kowale, Gospodyni wiejska i Subjekt do Handlu towarów kolonjalnych, z dobrą konduitą. — **Lutostański i Spółka.**

KLEJ STOLARSKI

w Najlepszym gatunku, jest do Sprzedania na Kamienie po umiarkowanej cenie, w Garbarni przy Ulicy Nowolipie pod Nr 2455.

Podpisany otworzywszy w Mieście Kaliszu, przy ulicy Śgo Mikołaja, w domu P. Gębickiego, **SKŁAD ŻELAZA**, Stali, Blachy żelaznej i cynkowej, oraz Różnych Wyrobów z tychże, tak do użytku technicznego jako i rolniczego potrzebnych, niemniej Wyrobów Minterowskich i wszelkich w ten zakres wchodzących przedmiotów, ma honor podać o tem do wiadomości JJWW. i WW. Obywateli Miasta Kalisza i Okolicy, oraz Przedsiębierców Budowli, poręczając tak za dobroć materjałów, jako i za dobroć wyrobów zalecających się przytem i ceną umiarkowaną. Obok wymienionych Towarów urządziłem także i Skład Farb Olejnych i Świec Stearynowych, odznaczających się dobrocią i taniością. Wszelkie zamówienia na Wyroby Żelazne, Stalowe i t. p. przyjmuję z chęcią i spieszną dostawę onych zapewniam.— Kalisz, dnia 1go Grudnia 1862 roku.— Samuel Sachs.

Mam zaszczyt po raz ostatni upraszać WW. biorących Lekarstwa na rachunek w byłej mojej **APTECE w Lublinie**, aby należności od Nich przypadające po dzień 1szy Lipca b. r., raczyli uiścić na ręce mojego Syna Heliodora Waręskiego, teraźniejszego Właściciela tejże Apteki, w przeciwnym bowiem razie, sami sobie winę przypiszą jeżeli zostaną narażeni na koszta prawne.

Józef Waręski,
były Właściciel Apteki w Lublinie.

Gwiazdka czyli Kolenda na rok 1863. Osoby, które raczyły się podjąć zbierania prenumeraty na xiążkę illustrowaną, pod powyższym tytułem, niedługo z pod prassy wyjść mającą, upraszamy, ażeby, najdalej do 15 Grudnia r. b., raczyły nas zawiadomić, ile z przesłanych im biletów prenumeracyjnych i jakie Nra, sprzedanemi zostały; jako też, o nadesłanie nam należności za takowe. Niezapłacone bowiem Nra nie będą miały udziału w rozdawnictwie przez losowanie połączonych z tem wydawnictwem premjów i „Xiążka" tylko do takich PP. Prenumeratorów przesłaną będzie, którzy należność za odebrane bilety uiścili. — Cena prenumeraty na to dziełko ozdobione mnóstwem rycin, kompozycji naszych najlepszych Artystów, jest w Warszawie, zł: 3 gr: 10; na Stacjach Pocztowych, zł: 4. A. Dzwonkowski, ulica Miodowa Nr 482.

IGNACY LIPIŃSKI

utrzymujący

MAGAZYN SZMUKLERSKI

i OZDÓB WOJSKOWYCH

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 432.

Mam honor uwiadomić, że sprowadziłem z zagranicy różne Galanterje, jako to: Paryzkie Perfumy, Mydła i różne Kosmetyki, także Szczotki do włosów, zębów, paznogci, Pędzelki do golenia Bursukowe, Grzebienie Damskie i Męzkie, Bawole i Szyldkretowe, Łańcuszki do Zegarków, Kluczyki Bregietowskie, Breloki, Bransolety Damskie, Kolczyki, Broszki, Agrafki, Spinki do koszul, Damskie i Męzkie, do Krawatów, do Strojów Damskich, z nowego Złota czyli tak zwane Nejgold, Necesery Damskie i Męzkie, Albumy do Fotografji, Portmonetki różne, Woreczki Damskie, Krawaty modne Paryzkie, Broszki, z Aluminium i stalowe, Agrafki stalowe, Cygarnice i Fajki Piankowe, Bursztynowe i Antypkowe, Cybuchy Antypkowe Tureckie, Rękawiczki Tyrolskie futrzane i kortowe, Rękawiczki Paryzkie wojskowe, Kaftaniki jedwabne Męzkie, Skarpetki niciane, wełniane i Fild Ecos, różne Sakwojaże i Portefele, z któremi poleca się Szanownej Publiczności, po cenach przystępnych.

Zarząd Naczelnika Artyllerji w Królestwie Polskiem.—Wzywa życzących podjąć się przewózki ciężarow, należących do Artyllerji z Cytadeli Alexandrowskiej w Warszawie, Nowogieorgiewska, Brześcia-Litewskiego, Iwangoroda, Zamościa i z Arsenału Okręgu Zachodniego, znajdującego się w Warszawie, z Zamościa, tylko suchym lądem, a z innych miejsc, suchym lądem i wodą, w przeciągu 1863 roku. Licytacja 17 (29) Grudnia r. b., a przetarg 21 Grudnia (2 Stycznia) 186²/₃ r. będą odbywać się od godziny 10ej rano w Warszawie, w Kancellarji Zachodniego Okręgu Arsenału. Zostawia się do woli targować się na przewózki albo suchym lądem, albo też wodą, z niektórych miejsc, albo też z jednego tylko, ale przy cenach jednakowych; pierwszeństwo przedstawienia do entrepryży otrzyma ten, kto przyjmie przewózkę z więcej miejsc. Licytacje naznaczają się ustne, z pozwoleniem jednakże podawania i przysyłki zapieczętowanych deklaracji, z kaucjami ustanowionemi, nie później 10ej godziny przed południem w dniach naznaczonych do licytacji i przetargów, na zasadzie praw wymienionych w 2m Artykule 3go Rozdziału 1ej Xięgi, 4ej Części Wojskowych ustanowionych Praw. Ceny powinny być ogłoszone punktualnie: za przewózki suchym lądem z każdego nazwanego miejsca od puda na 100 werst: a) na zwyczajnych konnych furmankach, b) na wołowych furmankach, c) na terminowych furmankach, osobna po szosse i osobna po zwyczajnej drodze, i na przewózki wodą od puda za całą przestrzeń: z Warszawy do Iwangoroda, do Nowogieorgiewska, do Brześcia Litewskiego, do Kijowa i do Kremieńczuga z Iwangoroda, do Warszawy, do Nowogieorgiewska, do Brześcia-Litewskiego, do Kijowa i do Kremieńczuga; z Nowogieorgiewska do Warszawy, do Iwangoroda, do Brześcia Litewskiego, do Kijowa i do Kremieńczuga; i z Brześcia-Litewskiego do Iwangoroda, do Warszawy, do Nowogieorgiewska, do Kijowa i do Kremieńczuga. Przy ogłoszeniu cen drobne kopiejkowe ułamki oznaczać tylko następujące: ³/₄, ¹/₂, ¹/₄, bez mniejszego rozdzielenia. Na kopercie, w której będzie zapieczętowana deklaracja, powinien być adres następujący: „W Warszawie, do Zachodniego Okręgowego Arsenału, deklaracja do licytacji, na przewózki ciężarów, naznaczonej o godzinie 10ej rano 17 (29) Grudnia i 21 Grudnia (2 Stycznia) 186²/₃ roku.“—Kaucję do licytacji należy przyłączyć przy postanowionej deklaracji na przewózki suchym lądem z Warszawskiej Alexandryjskiej Cytadelli rs. 800, z Nowogieorgiewska rs. 800, z Brześcia-Litewskiego rs. 800, z Iwangoroda rs. 600, z Zamościa rs. 600, i z Zachodniego Okręgowego Arsenału rs. 1,000, w ogóle Rs. 4,600; a na przewózki wodą z Warszawskiej-Alexandryjskiej Cytadelli rs. 700, z Nowogieorgiewska rs. 700, z Brześcia-Litewskiego rs. 700, z Iwangorodu rs. 500 i z Zachodniego Okręgowego Arsenału rs. 900, w ogóle Rs. trzy tysiące pięćset. Dniem przed licytacją, i do godziny 10ej rano w dni samych targów kaucje będą się przyjmować tylko gotowemi pieniędzmi i mającemi kurs na równi z kredytowemi biletami ustanowionemi, kaucji w dokumentach na ruchome i nieruchome majątki, powinny być przedstawiane wcześniej, żeby do licytacji można było rozpoznać ich wartość. Do obowiązków entreprenera należy przewózka ciężarów tylko w tym razie, kiedy po danym przez Naczelnika Artyllerji w Królestwie Polskiem poleceniu, naznaczono w jedne miejsce: suchym lądem 2,000, a wodą 4,000 i mniej pudów, wysyłanie więcej nad te liczby, wychodzi z porządku działania rocznego entreprenera i uskutecznia się albo z licytacji, albo innym sposobem, przyczem, jeżeliby entreprener samowolnie zgłosił się, wypełnić przewózkę po cenach takichże, które będą ustanowione na nowo, to on otrzyma pierwszeństwo przed drugiemi, przyjąwszy na siebie te przewózki, nie wchodzące w obręb działania rocznego entreprenera (nie wyłączając i samego etreprenera), powinien przedstawić na kaucję 10 procentów od tej summy, jaka jemu się należy za wykonanie przyjętej przez niego przewózki, nakładać ciężary na furmanki i statki, a także zdejmować z furmanek i statków po dostawieniu ciężarów na miejsce gdzie są Artylleryjskie Komendy, entreprener nie obowiązany, a tylko gdzie nie będzie Wojskowych Artylleryjskich Komend, tam entreprener obowiązany jest nakładać i wykładać ciężary swojemi własnemi środkami, szczegółowe zaś warunki, na zasadzie których powinny być uskuteczniane przewózki, można przejrzeć i spisywać z onych kopji każdodziennie oprócz dni Swiątecznych i Niedzielnych, w Kancellarji Zachodniego Okręgowego Arsenału. Nikt z pretendujących przyjąć na siebie entrepryzę, nie powinien podawać na licytacji ze swojej strony warunków nierównych w czemkolwiek z ogłoszonemi, jeżeli że konkurenci znajdą te ostatnie warunki w czemkolwiek dla siebie niedogodnemi, to mogą przedstawiać swoje zdania zawczasu Naczelnikowi Artyllerji w Królestwie Polskiem, z takim wyrachowaniem czasu, żeby można było znaleźć zapytanie o decyzji Władzy i w swój czas do początku licytacji poprawić warunki, jeżeli uwagi czynione uznają się wcale nieprzeciwne zasadom prawa i nie są uszczerbkiem dla Skarbu. Na godzinę naznaczoną na licytację, do sali gdzie będzie się takowa odbywać, przystęp mają tylko te osoby, które w swoim czasie przedstawią kaucję i podpiszą warunki, po ukończeniu ostatniej licytacji, żadne nowe podania nie będą przyjęte.— Naczelnik Artyllerji, Jenerał-Adjutant, **Szwarc.** — Za Starszego Adjutanta, Porucznik, **Ławrow.**

Komora Celna Wieruszów, podaje do wiadomości, że w dniu 17 (29) Grudnia r. b. o godz: 9tej z rana, sprzedawane będą na tejże Komorze w m. Wieruszowie, w Pcie Wieluńskim Gub: Warszawskiej, przez publiczną licytację rożne skonfiskowane towary, a mianowicie: perkaliki, chustki i materje bawełniane, drukowane, materje wełniane, oraz inne drobne rzeczy, oszacowane w ogóle na rs. 400 kop: 12¹/₂.— Dyrektor, *Rogowski.*

FABRYKA FORTEPJANÓW



LUBERADZKIEGO,



przeniesioną została na ulicę Senatorską pod Ner 12, obok Ratusza.

Od lat kilkunastu pracując pod firmą swoją, pragnąłem zjednać sobie względy i zaufanie, jako dawny pracownik znanej fabryki **Kral et Zajdler**. Nieustawałem w silnych zabiegach ku osiągnięciu tego co jest postępem we wszystkich zakładach tego rodzaju, i nadać firmie swojej wziętość i renomę, jaką zaszczycała się fabryka w której dawniej pracowałem; tudzież uczynić wyroby moje przez zniżenie ceny przystępniejszemi dla ogółu. Dla tego też Wyroby z mojej pochodzące fabryki, co do konstrukcji są lepsze i trwalsze od sprowadzanych dotąd z większym kosztem z zagranic. Mam przeto zaufanie w prześwietnej Publicznoś, że usilne starania, wesprzeć raczy, a za dokładność w wykonaniu i stawienie co do zamówionych instrumentów na terminie, ręczę.

PROPINACJA z wszelkiemi Sprzętami i Trunkami, jest do sprzedania blizko Warszawy około Mińska we wsi Targówka, jadąc na rogatki Grochowskie. Życzący nabyć takową za cenę przystępną, zechce się zgłosić po bliższą informację na miejsce do Właściciela Jana *Jaworskiego*.

Do dóbr prywatnych w blizkości Warszawy, potrzeba 2ch **Nauczycieli** Wiejskich. Zapewnia się każdemu przyzwoite wynagrodzenie, mieszkanie i po 20 korcy ordynarji. Wiadomość w domu Nr 33 (101 nowy) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Zamku na 2em piętrze.

FABRYKA PIECÓW
PORCELANOWYCH
i Kominków Salonowych,
w Kaźmierzowie pod Kałuszynem.

Poleca się WW. Budowniczym, Właścicielom Domów i Obywatelom Ziemskim, swojemi wyrobami, które kilkoletniem doświadczeniem do wysokiego stopnia doskonałości doprowadziła; w szczególności zaś zwraca uwagę znawców na usunięcie pęknięć polewy, haarrysami zwanych, a tak bardzo kafle szpecących. Ceny stałe w stosunku 7½ Kopiejek, czyli Groszy 15, za kwadratek środkowy.

Fabryka podejmuje się stawiania Pieców, własną Czeladzią, po cenie rzeczywistego kosztu, ręcząc za dobroć roboty.

Przy zawieraniu kontraktów **żadnych zaliczeń nie żąda.**

Zamówienia przyjmują się w Warszawie:
U P. D. Rosenblum, Nr 471a, dom Aszerta;
„ J. Funka, ulica Żabia, dom Löwenberga;
„ Wejgel et Menzel, ulica Krakow:-Przedmieście, dom dawniej Mokronowskich; i
„ Edwarda Kellermann, w Hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej;
oraz w samej Fabryce, pod Adressem na początku położonym.



Są do sprzedania dwa **Ogiery** kare, wybornie ujeżdżone, jeden ze Stutgardu sprowadzony, należące do najpiękniejszych ekwipaży w Warszawie. Wiadomość na Foxalu, pod Nr 1297 przy ulicy Nowy-Świat, gdzie miejscowy Stangret wskaże.

Mamy zaszczyt zawiadomić, iż stosownie do życzenia JW. i WW. Panów weszliśmy w stałe stosunki handlowe z domem Zleceń Rolników z nad Pilicy i Warty w Piotrkowie, i przy tymże Domu Skład Wyrobów z naszej fabryki w Klucku, a mianowicie: BRYCZEK Najdyczanek, WÓZKÓW Radoszyckich, Węgierskich, w różnych fasonach, oraz WOZÓW na żelaznych i drewnianych osiach, otworzyliśmy; tak, iż każdemu żądaniu natychmiast zadość uczynionem być może.

Niemniej czujemy się w obowiązku powiadomić, iż Fabryka Wozów i Bryczek w Klucku, dziś na tej stopie postawioną została, iż interessenci natychmiast nabyć na miejscu mogą żądanych przedmiotów.

W końcu upraszamy, aby czyniący zamówienia listownie wcześniej i pod adressem „Bronisław Bierzyński współwłaściciel fabryki, przez Kielce w Klucku, franco" takowe robili, albowiem niejednokrotne z powodu spóźnionej korrespondecji, lub mylnego adressu niemogliśmy zaspokoić żądania.

Ponieważ fabryka dla dogodności kupujących, podejmuje się odstawy, raczą zatem żądający tego dokładnie wypisać, do jakiego mianowicie najbliższego miasta, takowa uskutecznioną być ma. Czyniemy jednak uwagę, iż najtańsza dla kupujących, a najdogodniejsza dla nas jest odstawa do miast, przy traktach bitych położonych. — Kluck d. 11 Października 1862 rokn. — Edward **Wzdulski** i Bronisław **Bierzyński.**



OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie, z Flensburga, wyborowe, codzień świeże, nadchodzą **do Handlu Anton: Stępkowskiego** przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C.



OSTRYGI wyborowe, nadchodzą codziennie do Składu Win **H.T. Strukczyńskiego,** przy ulicy Miodowej pod Nr 482, wprost Kościoła OO. Kapucynów.



OSTRYGI ŚWIEŻE.
codzień nadchodzą do Handlu
Józefa Stoczkiewicza,
przy ulicy Miodowej Nr 486.



Ostrygi Ostendzkie, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Józefa Szuby przy ulicy Nowy-Świat na przeciw Straży Ogniowej.



OSTRYGI
w Handlu Franciszka Rozmanith
przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim.



OSTRYGI
Holsztyńskie i Ostendzkie,
wyborowe, nadchodzą codzień świeże
do Handlu **Józefa Moehr,**
w gmachu Teatralnym pod Nr 474.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.